

OPOKA

W KRAJU

99(120)

Kórnik

kwiecień 2019

Wydawnictwo seryjne, ukazujące się w nieregularnych odstępach czasu
pod redakcją Macieja Giertycha
Adres: os. Białoboka 4, 62-035 Kórnik

Alleluja! Pan zmartwychwstał! Czytelnikom *Opoki w Kraju* życzę wesołych świąt wielkanocnych, radości, zdrowia i zadowolenia z życia. Oby tylko było ono w zgodzie z wolą Bożą. To samo życzę całej Polsce, Europie i światu.

Różaniec

Gdy w październiku 1987 r. byłem na zaproszenie Jana Pawła II obserwatorem na synodzie biskupów poświęconym tematowi roli laikatu w Kościele i świecie, zaskoczony byłem, że papież, z okazji różnych wspólnych modlitw różańcowych, wprowadzał nowe tajemnice. Piętnaście lat potem (20 X 2002) listem apostolskim *Rosarium Virginis Mariae* Jan Paweł II wprowadził do powszechnej modlitwy różańcowej tajemnicę światła do odmawiania w czwartki.

Od czasu mego udziału w synodzie często wstawiam sobie różne nowe tajemnice, szczególnie gdy po odmówieniu tajemnic wyznaczonych na dany dzień nadal jakieś dziesiątki różańca odmawiam. Przekonałem się, że w ten sposób wzbogacam swoje rozumienie historii zbawiania. Wiele z tych nowych „tajemnic” to rozwinięcia dwóch tajemnic światła, cudów i nauczania. Przyszło mi na myśl, żeby te różne nowe tajemnice uporządkować. Oto moja propozycja:

Poniedziałek – tajemnice nauczania, przypowieści

- O synu marnotrawnym
- O samarytaninie
- O siewcy
- O wyplatach dla pracowników winnicy
- O spożytkowaniu danych talentów

Wtorek – tajemnice cudowne

- Przemienienie wody w wino w Kanie Galilejskiej
- Rozmnożenie chleba i ryb
- Uspokojenie burzy i chodzenie po wodzie
- Uzdrowienia
- Wskreszenia

Środa – tajemnice diaboliczne

- Bunt aniołów
- Rzeź niewiniątek

Kuszenie Jezusa na pustyni
Wypędzanie złego ducha
Zstąpił do piekieł
Czwartek – tajemnice światła
Niepokalane poczęcie NMP
Chrzest Jezusa w Jordanie
Proroctwa Jezusa
Przemienienie
Eucharystia
Piątek – tajemnice bolesne
(tradycyjne)
Sobota – tajemnice radosne
(tradycyjne)
Niedziela – tajemnice chwalebne
(tradycyjne)
Podsuwam tę propozycję kręgom kościelnym do ewentualnego wykorzystania.

Wybory do Parlamentu Europejskiego

W maju mamy wybory do Parlamentu Europejskiego. Będą one próbą generalną przed wyborami parlamentarnymi jesienią. Wygląda na to, że będą dwa duże bloki wyborcze, PiS i KE (Koalicja Europejska) obejmująca całą opozycję od prawicy po lewicę. Nie ma innego wyboru. To tak jak w roku 1914. Trzeba się było zdecydować, czy jest się po stronie państw centralnych, czyli Prus, czy po stronie ententy, a więc z konieczności i po stronie Rosji. Obóz narodowy stanął po stronie ententy. Teraz Liga Polskich Rodzin popiera KE (popiera także pozostanie w UE, co jest zmianą w naszym programie). Powodem są beznadziejne rządy PiS. Rząd ten, a właściwie jednoosobowo Jarosław Kaczyński, jak za czasów sanacyjnych Józef Piłsudski, prowadzi Polskę metodą cywilizacji turańskiej ku dyktaturze. Opanowali już całą władzę wykonawczą i ustawodawczą, a dążą do opanowania władzy sądowniczej. Upolitycznili prokuraturę. Opanowali już Trybunał Konstytucyjny i Krajową Radę Sądownictwa. Środowiska sądownicze dzielnie się bronią, ale drugiej kadencji PiS-u nie przetrzymają. Ponadto rząd PiS próbuje zignorować wielkie afery: KNF (Komisja Nadzoru Finansowego), czyli proponowane oszczędzenie przed przejściem prywatnego banku za łapówkę; Srebrna, czyli odmowa zapłaty austriackiemu biznesmanowi za wykonane prace przy planowanych wieżowcach; NBP, czyli sprawa wysokich pensji w Narodowym Banku Polskim dla niekompetentnych faworytek prezesa itd. Dodajmy, że PiS prowadzi idiotyczną politykę zagraniczną, która skłóciła nas ze wszystkimi, z Unią Europejską, z Rosją, z Iranem, z USA (jesteśmy tam chłopcem do posyłek) i z światowymi środowiskami żydowskimi (o czym poniżej).

Trzeba koniecznie pokazać PiS-owi, że wybory przegra.

Przedsiębiorstwo Holocaust

Ukazało się już drugie, poszerzone, wydanie po polsku książki Żyda Normana Finkelsteina pt. „Przedsiębiorstwo Holocaust” (Wyd. Antyk). Bardzo na czasie. Książka opisuje, jak międzynarodowe organizacje żydowskie uzyskują pieniądze od rzekomych współwinnych Holocaustu. W szczególności opisuje jak ściągnięto z Szwajcarii 1,25 miliardów dolarów za mienie pożydowskie w ich bankach, za odmowę wpuszczania żydowskich uciekinierów, za ich pracę niewolniczą w Szwajcarii i za złoto pożydowskie odkupione od Niemców. Jak wylicza autor, należało się najwyżej ok. 32 milionów za żydowskie depozyty w bankach. Tak samo „przedsiębiorstwo Holocaust” ściąga pieniądze z innych krajów, rzekomo na potrzeby **stale rosnącej** liczby „ocalonych z Holocaustu”. Niemcy zostały obciążone już dawno. Teraz przyszła kolej na Polskę. Zobaczyliśmy to z okazji konferencji bliskowschodniej w Warszawie.

Obecny na konferencji Sekretarz Stanu USA Mike Pompeo wspomniął w swym przemówieniu o obowiązku Polski spłacenia Żydom za mienie bezspadkowe pozostawione w Polsce. Jest to odniesienie do ustawy nr S447, którą przyjął Kongres USA parę miesięcy temu, nawołującej kraje wschodnioeuropejskie do wypłacenia z tego tytułu odszkodowania organizacjom żydowskim (na promocję wiedzy o Holocaustie). Przy okazji Pompeo wspomniął o polskim bohaterze, Franku Blajchmanie, który walczył w getcie warszawskim, w 1951 wyemigrował do USA, tam był biznesmanem i właśnie zmarł. Otóż, jak przypomniła nasza prasa, Blajchman to żaden nasz bohater, w czasach stalinowskich był odpowiedzialny za więziennictwo w kieleckim gdzie przetrzymywano prawdziwych polskich patriotów. Wraz z apelem Pompeo o zwrot za mienie pożydowskie pojawiła się, wyraźnie skoordynowana, nawałnica ataków na Polskę za kolaborację z nazistami.

Amerykańska dziennikarka Andrea Mitchell (żona Alana Greenspana, b. szefa głównego banku w USA, tzw. FED) donosząc z Polski wspomniła o powstaniu w żydowskim getcie „przeciwko polskiemu i nazistowskiemu reżymowi”. Premier Izraela Netenjachu wspomniął w Warszawie o Polakach wspomagających Niemców w zabijaniu Żydów. P.o. minister spraw zagranicznych Izraela, Israel Katz powiedział o antysemityzmie polskim wyssanym z mlekiem matki: „Nie zapomnimy i nie przebaczymy”. Odezwali też się polscy Żydzi. Prof. Jan Hartman pisał o masowej skali, w jakiej Polacy kolaborowali z nazistami w erze Holocaustu. Podobnie Jakub Bierzyński (z partii „Wiosna” Biedronia) pisze o polskich kolaborantach. Prof. Jan Tomasz Gross powiedział na konferencji w Paryżu, że „Polacy zabili więcej Żydów niż Niemcy”. Na tej samej konferencji prof. Jacek Leociak z Centrum Badań nad Zagładą Żydów powiedział: „Polacy chcą wykopywać kości żydów i w to miejsce dawać kamienie”. W sumie dla Żydów Polska kojarzy się z Holocaustem, a Niemcy z Mercedesem.

W sposób oczywisty cała ta nawałnica ma na celu wesprzeć roszczenia „przedsiębiorstwa Holocaust” wobec Polski. Mówi się o 65 miliardach złotych należnych z tytułu mienia bezspadkowego, pozostawionego przez Żydów w Polsce. Może warto przypomnieć panu Pompeo, że wszelkie roszczenia z USA zostały już załatwione w 1960 r., na mocy porozumienia Polski i USA, o mieniu po byłych obywatelach USA. Dokument ten opublikował na stronie internetowej MSZ jeszcze minister Radek Sikorski, gdy po raz pierwszy temat tych roszczeń pojawił się w mediach. Obywatele USA mają teraz swe żądania kierować do rządu USA. Podobne

umowy zawarto z innymi krajami. Ponadto Polska wszystkim zgłaszającym się z roszczeniami majątkowymi dawno już je zwróciła lub zrekompensowała. Według polskiego prawa, gdy nikt się nie upomina o bezspadkowe mienie przez 30 lat, to staje się ono własnością skarbu państwa. Takie samo lub podobne prawo jest w USA i w większości krajów świata. Ponadto Polska po roku 1956 (gdy ułatwione zostały kontakty z ludźmi na Zachodzie) przedłużyła ów okres 30 lat (do 1986). Ale to wszystko przeszłość. Nikomu nic się już nie należy. PiS nie potrafi tego twardo powiedzieć.

Homoseksualizm w Kościele

W lutym (21-24) papież Franciszek zarządził spotkanie przewodniczących episkopatów w Watykanie, na temat kryzysu w Kościele. Okazało się, że tematem nie miał być homoseksualizm kleru, a tylko pedofilia. Gdyby nie było homoseksualizmu wśród kleru, praktycznie nie byłoby pedofilii. Nominacja kardynała Cupicha z Chicago jako głównego organizatora spotkania spowodowała, że nie o homoseksualizmie była dyskusja. Usunięcie pedofilii nie zlikwiduje problemu. Księża zobowiązali się do celibatu. Przyzwolenie na jego łamanie to istota problemu. A homoseksualizm to nie tylko łamanie celibatu, ale także praktyka niezgodna z naturą. Ponadto, jak słusznie zauważył abp Viganò, cudzołożnicy heteroseksualni nie tworzą lobby w Kościele, ale homoseksualiści tak – wzajemnie się popierają.

Jak wynika z raportu¹ ks. Paula Sullinsa z USA, 80% przypadków pedofilii spowodowanych przez księży dotyczy chłopców. W kategorii wiekowej do 8 lat liczba wykorzystywanych chłopców i dziewcząt jest podobna, ale w kategorii wiekowej 8-17 lat już 95% wykorzystywanych to chłopcy. W świeckim świecie dwie trzecie pedofilii dotyczy dziewczynek. Ogółem homoseksualiści to 2% populacji, ale wśród księży jest to już 16%.

Książka homoseksualnego socjologa (Frederic Martel, *In the Closet of the Vatican: Power, Homosexuality, Hypocrisy* – W sekretach Watykanu: władza, homoseksualizm, hipokryzja), która się ukazała wraz z otwarciem tego spotkania przewodniczących konferencji episkopatów w Watykanie (21 II 2019), pochwała obecność homoseksualistów wśród duchowieństwa. Sugeruje, że ci co najbardziej homoseksualizm zwalczają, sami są tej orientacji. Ma to na celu uciszyć krytykę. W sumie książka potwierdza istnienie lobby homoseksualnego w Kościele². Twierdzi też, że za namową kardynała Kaspera, papież próbował złagodzić stosunek Kościoła do homoseksualizmu w czasie synodów o rodzinie (2014 i 2015), ale konserwatywna większość nie pozwoliła na to³.

Przed rozpoczęciem spotkania, 19 lutego, odbyła się na Piazza San Silvestro, milcząca i modlitewna demonstracja katolików świeckich, upominających się, by na tym spotkaniu nie milczeć w sprawie homoseksualizmu.

¹ <http://www.ruthinstitute.org/clergy-sex-abuse-statistical-analysis>

² <https://www.lifesitenews.com/blogs/french-sociologist-pens-sympathetic-portrayal-of-homosexual-clergy-in-catho>

³ <https://www.lifesitenews.com/blogs/author-presents-evidence-pope-francis-used-family-synods-to-try-steer-church>

Również 19 lutego kardynałowie Raymond Burke i Walter Brandmüller (ci od „dubiów”) opublikowali apel do uczestników konferencji, by nie pomijali tematu plagi homoseksualizmu w Kościele⁴.

Niemiecka socjolog Gabriela Kuby opublikowała w przededniu konferencji 29-stronicowy esej, z przedmową kardynała Gerharda Müllera, o tym, że problemem nie jest klerykalizm (nadużywanie władzy kościelnej), jak twierdzi papież Franciszek, ale homoseksualizm kleru⁵.

By zmienić temat: dzień przed rozpoczęciem konferencji (20 II 2019) Watykan przypomniał, że istnieje instrukcja kościelna, jak traktować dzieci księży. Sama instrukcja jest poufna, ale podano, że dotyczy takich spraw jak ochrona tych dzieci⁶.

Niestety, konferencja nie zajęła się tematem homoseksualizmu. W swym przemówieniu, na zakończenie konferencji, papież Franciszek wrócił do tematu „klerykalizmu”, czyli nadużywania władzy w Kościele. Jako przykład dał molestowanie nieletnich dziewczynek. To jak w filmie „Kler” – tematu homoseksualizmu nie ma, bo to niepoprawnie politycznie krytykować takie praktyki.

Już po konferencji kardynał Brandmüller powiedział wprost, że nie ruszono tematu homoseksualizmu, bo w Watykanie działa siatka homoseksualna⁷.

Tymczasem Kościół od dawien dawna twardo zwalcza homoseksualizm.

W r. 1049 św. Piotr Damian (w dniu jego święta otwarto tę konferencję w Watykanie) w pracy „*Liber Gomorrhianus*” określił homoseksualizm, jako diaboliczną korupcję boskiego planu seksualności między mężczyzną i kobietą. Pisał: „Zaraza sodomicka niczym rak toczy zastępy ludzi Kościoła! ... są cztery typy tej potwornej zarazy: kapłani sami się onanizują, onanizują się wzajemnie, odbywają stosunki międzyudowe, wreszcie stosunki analne”. Domagał się kary usunięcia ze stanu kapłańskiego dla winowajców twierdząc, że nawet samogwałt to grzech sodomicki, bo z osobą męską (sobą). Papież Leon IX uznał jego opinię, ale tylko w odniesieniu do stosunków analnych oraz wielokrotnego praktykowania pozostałych.

450 lat temu, 30 VIII 1568 r., papież św. Pius V napisał w bulli *Horrendum illud scelus* cytując dekret 5 soboru laterańskiego: „ustalamy, żeby każdy kapłan lub członek duchowieństwa, świecki lub zakonny, który popełnia takie ohydne przestępstwo [czyn homoseksualny], na mocy obowiązującego prawa, został pozbawiony każdego przywileju kościelnego, każdego stanowiska, godności i beneficjów kościelnych, a zdegradowany przez kościelnego sędziego, niech natychmiast zostanie przekazany władzy świeckiej, by skazała go na śmierć, jak nakazuje prawo, jako słuszna kara dla świeckich, którzy zatopili się w tej otchłani.”

Jak widzimy wpieryw były sankcje kościelne, a potem przekazanie władzy świeckiej. Dzisiaj Kościół raczej czeka na wyroki trybunałów świeckich, zanim zareaguje sankcjami kanonicznymi (zostawienie sprawy sądom cywilnym może prowadzić do błędnych wyroków – taką sprawę mamy z kardynałem Pellem w Australii, ewidentnie niewinnym, a skazanym. Dopiero po tym skazaniu Watykan

⁴ <http://www.ncregister.com/blog/edward-pentin/cardinals-burke-brandmueller-abuse-crisis-symptom-of-turning-away-from-trut>

⁵ <https://www.lifesitenews.com/news/sociologist-praised-by-pope-benedict-blaming-abuse-crisis-on-clericalism?utm>

⁶ <https://www.se.pl/wiadomosci/swiat/watykan-ma-wytyczne-dla-ksiezy-ktorzy-maja-dzieci-aa-RdQr-wsgD-Sh7W.html>

⁷ <https://www.lifesitenews.com/news/cardinal-decries-vatican-silence-on-homosexuality-at-abuse-summit?utm>

podjął proces kanoniczny w sprawie Pella). Prawo świeckie większości krajów nie penalizuje czynów homoseksualnych, stąd brak zainteresowania nimi Kościoła.

Kodeks prawa kanonicznego, który obowiązywał w latach 1917-1983 w kanonie 2359 podawał:

§1. Clerici in sacris sive saeculares sive religiosi concubinarij, monitione inutiliter praemissa, cogantur ab illicito contubernio recedere et scandalum reparare suspensione a divinis, privatione fructuum officii, beneficij, dignitatis, servato praescripto can. 2176-2181.

§2. Si delictum admiserint contra sextum decalogi praeceptum cum minoribus infra aetatem sexdecim annorum, vel adulterium, stuprum, bestialitatem, sodomiam, lenocinium, incestum cum consanguineis aut affinibus in primo gradu exercuerint, suspendantur, infames declarentur, quolibet officio, beneficio, dignitate, munere, si quod habeant, priventur, et in casibus gravioribus deponantur.

§3. Si aliter contra sextum decalogi praeceptum deliquerint, congruis poenis secundum casus gravitatem coerceantur, non excepta officii vel beneficij privatione, maxime si curam animarum gerant.

Obowiązywał tekst łaciński i nie było wolno tłumaczyć go na inne języki. Poniżej jest moje tłumaczenie. Myślę, że dziś już wolno.

§1 Jeżeli wyświęceni duchowni, diecezjalni i zakonni, żyją w konkubinacie, po nieskutecznym napomnieniu, które zmusza do porzuceniu romansu i naprawienia skandalu, to powoduje ich suspensę 'a divinis' i pozbawienia owoców ich urzędu, ich korzyści i ich godności zgodnie z kanonami 2176-2181.

§2 Jeżeli popełnili zbrodnię przeciwko szóstemu przykazaniu z małoletnimi poniżej szesnastu lat, albo praktykowali cudzołóstwo, gwałt, zoofilię, homoseksualizm, stręczycielstwo lub kazirodztwo ze swymi krewnymi lub powinowatymi pierwszego stopnia, winni być zawieszani, uznani za zniesławionych, pozbawieni wszelkich urzędów, korzyści, godności lub funkcji, które mogą posiadać, a w najpoważniejszych wypadkach muszą być wydaleny ze stanu duchownego.

§3. Jeśli popełnili inne przestępstwa przeciw szóstemu przykazaniu, otrzymują kary proporcjonalne do powagi sprawy, nie wyłączając sytuacji pozbawienia urzędu lub korzyści, zwłaszcza jeżeli są odpowiedzialni za dusze.

Kodeks prawa kanonicznego z r. 1983 zawiera następujące ustalenie:

Kan. 1395 §1 Duchowny konkubinariusz poza wypadkami, o których w kan. 1394 [próba zawarcia małżeństwa przez duchownego], oraz duchowny trwający w innym grzechu zewnętrznym przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, wywołującym zgorzenie, winien być ukarany suspensą, do której, gdy mimo upomnienia trwa w przestępstwie, można stopniowo dodawać inne kary, aż do wydalenia ze stanu duchownego.

§2. Duchowny, który w inny sposób wykroczył przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, jeśli jest to połączone z użyciem przymusu lub gróźb, albo publicznie lub z osobą małoletnią poniżej lat szesnastu, powinien być ukarany sprawiedliwymi karami, nie wyłączając w razie potrzeby wydalenia ze stanu duchownego.

Jak widzimy aktualny kodeks nie wymienia już wprost homoseksualizmu. Stąd tak poważne traktowanie pedofilii, a przemykanie oka na homoseksualizm.

Były prefekt Kongregacji ds. Nauki Wiary kardynał Gerhard Müller określił jako „horrendalny błąd” usunięcie z nowego kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.

tematu homoseksualizmu i to, że nie przewiduje on istotnych kar dla duchownych za czyny homoseksualne. Uważa on obecny kryzys za winę homoseksualnego lobby w Kościele⁸.

Na temat homoseksualizmu duchowieństwa wypowiedział się 22 I 1961 r. Jan XXIII zatwierdzając instrukcję, którą kongregacja ds. Zakonów opublikowała 2 II 1961 r., ale dokument ten nie został opublikowany w *Acta Apostolicae Sedis*, czyli nie wszedł oficjalnie w życie. Mówi on o zakazie dopuszczania do ślubów zakonnych i święceń kapłańskich osób „ze skłonnościami do homoseksualizmu lub pederastii”⁹.

Katechizm Kościoła Katolickiego z 1992 r. mamy zapis:

§2357 „Homoseksualizm oznacza relacje między mężczyznami lub kobietami odczuwającymi pociąg płciowy, wyłączny lub dominujący, do osób tej samej płci. Przybierał on bardzo zróżnicowane formy na przestrzeni wieków i w różnych kulturach. Jego psychiczna geneza pozostaje w dużej części nie wyjaśniona. Tradycja, opierając się na Piśmie świętym, przedstawiającym homoseksualizm jako poważne zepsucie, zawsze głosiła, że „akty homoseksualizmu z samej swojej wewnętrznej natury są nieuporządkowane”. Są one sprzeczne z prawem naturalnym; wykluczają z aktu płciowego dar życia. Nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej. W żadnym wypadku nie będą mogły zostać zaaprobowane.”

Kto redukuje temat pedofilii do klerykalizmu wśród duchowieństwa, chowa głowę w piasek. Trzeba mówić wprost o homoseksualizmie wśród kleru.

Peter Barlow w liście do redakcji *Culture Wars* (listopad 2018) stanął w obronie kardynała McCarricka. Twierdzi, że jeżeli współżył z nieletnimi, to powinien być ukarany przez sąd, co nie nastąpiło, a jeżeli współżył z pełnoletnimi seminarzystami, to jego prywatne grzechy. Dwudziestolatek molestowany przez dorosłego przełożonego powinien mu dać pięścią w nos i miałby na niego sposób. Jeżeli się poddał, to też grzeszył. W Kościele często są ignorowane nauczania moralne, np. w sprawie antykoncepcji i nic w tym dziwnego, że grzeszący robią kariery i mają wpływy. Autor tego listu stoi na stanowisku, że Kościół w sprawie duchownych homoseksualistów ma konfesjonał i kary kościelne. Nie powinien rozdierać szat. Otóż to nie tak. Kościół musi reagować na poważne grzechy i strzec się siatki grzeszników wzajemnie się popierających.

Nowe zarządzenie watykańskie z 2016 r., „Dar powołania kapłańskiego” w §199 oświadcza: „Kościół, w pełni szanując dane osoby, nie może dopuścić do seminariów lub do święceń kapłańskich tych, którzy uprawiają homoseksualizm, posiadają głęboko zakorzenione tendencje homoseksualne lub popierają tzw. ‘kulturę gejowską’. Takie osoby w rzeczywistości znajdują się w sytuacji, która poważnie uniemożliwia im odnosić się właściwie do mężczyzn i kobiet. Nie wolno pomijać negatywnych konsekwencji, które mogą pochodzić z wyświęcania osób posiadających głęboka zakorzenione tendencje homoseksualne.”

Również papież Franciszek powiedział: „Kościół zaleca, by osób o zakorzenionej tendencji homoseksualnej nie przyjmować do posługi kapłańskiej, ani

⁸ <https://www.lifesitenews.com/blogs/interview-cdl.-mueller-on-abuse-crisis-and-its-link-to-homosexuality-in-pri>

⁹ <https://ekai.pl/ks-kobylynski-o-problemie-swiecen-kaplanskich-homoseksualnych-mezczyzn/>

do zgromadzeń zakonnych”. I dalej: homoseksualizm wśród księży i zakonników „mnie niepokoi, bo być może w którymś momencie nie poświęcono problemowi należytej uwagi. Lepiej, by porzucili posługę, czy życie konsekrowane niż wiedli podwójne życie”. Papież Franciszek mówi o tym w swym najnowszym (3 XII 2018) wywiadzie „Siła powołania. O życiu konsekrowanym i poprawie relacji w Kościele”, udzielonym Fernando Prado.

Obecnie w Niemczech są przeciwnicy tych zakazów. Kierownik seminarium w Paderborn Michael Menke-Peitzmeyer stwierdził, że trzeba wyświęcać homoseksualnych kleryków, jeżeli gotowi są na życie w celibacie. Poparł go kierownik seminarium w Münster Helmut Niehues. W sąsiednich diecezjach Osnabrück i Essen lokalni biskupi Franz-Josef Bode i Franz-Josef Overbeck, popierają otwarcie osoby homoseksualne. Proponują odpowiednio błogosławienie związków homoseksualnych i depatologizację homoseksualizmu. Bp Bode jest zastępcą przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec i członkiem komisji do spraw celibatu księży i życia płciowego¹⁰.

Bp Atanazy Schneider z Kazachstanu uważa, że trudno odróżnić „głęboko zakorzenione” od „płytko zakorzenionych” tendencji i dlatego proponuje, by w ogóle nie pozwalać, by kandydaci z takimi tendencjami byli w seminariach i wyświęceni. Podobnie nie dopuszcza się do seminariów osób z chorobami psychicznymi – ich trzeba leczyć, ale seminarium to nie miejsce na leczenie¹¹.

Konferencja w sprawie pedofilii nie zauważyła związku z homoseksualizmem, natomiast zauważyła związek z komunistyczną infiltracją seminariów w XX wieku. Na polecenie Stalina komuniści wchodzili do seminariów, by od wewnątrz walczyć z Kościołem. O nich była mowa na konferencji, ale bez związku z homoseksualizmem. Tymczasem na pewno wielu z nich było homoseksualistami – trudno wyobrazić sobie tak zaangażowanego, heteroseksualnego komunistę w wieku seminaryjnym, który byłby gotów zrezygnować z życia rodzinnego, wytrzymać 6 lat w seminarium, potem jako wikary itd. w nadziei, że kiedyś będzie się liczył w Kościele i będzie mu mógł szkodzić jako biskup czy kardynał – chyba, że był homoseksualny.

Jak wiemy z Biblii (Rdz. 19) miasta Sodoma i Gomora zostały unicestwione ogniem z nieba za uprawianie sodomii (czynów homoseksualnych). Dzisiaj grupa archeologów z USA udowodniła, że na terenie Środkowego Ghor, gdzie kiedyś stały miasta Gomora i Sodoma, okrągła równina o średnicy 25 km (ok. 500 km²) została spopielenona ok. roku 1700 przed Chr., przez wybuch meteorytu ok. kilometra nad ziemią, dający zniszczenie równe sile 10 megatonowej bomby atomowej (temperatura ok. 10.000 °C). Spalona została ziemia i wszystko co na niej, a w to miejsce wlały się słone wody morza Martwego, co uczyniło na 700 lat ziemię tę nieużyteczną. O tym, że przyczyną był wybuch meteorytu świadczy charakter spopielenia skał i obecność platyny na tym terenie¹². Pan Bóg ma sposoby, by karać.

¹⁰ <https://www.lifesitenews.com/blogs/german-diocese-chaste-homosexuals-may-become-priests-here>

¹¹ <https://www.lifesitenews.com/blogs/bishop-schneider-why-homosexually-inclined-men-shouldnt-be-in-seminary?utm>

¹² <https://www.lifesitenews.com/news/archeologists-sodom-and-gomorrah-literally-destroyed-by-fire-and-brimstone?utm>

Niemoralność strajków

Ostatnio w naszym życiu publicznym pojawiło się bardzo nieładne zjawisko, strajki poprzez zwolnienia lekarskie. Tak domagają się podwyżek płac pielęgniarki, położne, policjanci, urzędnicy sądowi, nauczyciele i inni. To praktyka bardzo niemoralna z kilku powodów. Po pierwsze, jest to udawanie choroby, czyli kłamstwo. Po drugie, demoralizuje lekarzy, namawiając ich do wypisywania L4 wbrew ich wiedzy lekarskiej. A więc cała sprawa oparta jest na fałszu.

Inną formą niemoralnych protestów to wyrzucanie na jezdnie owoców, mięsa itd., które trudno sprzedać. Tak czynią niektórzy rolnicy. To obrzydliwe marnotrawstwo. Gdy ceny są za niskie to trzeba szukać innych rynków, obniżać kosztów produkcji, zmieniać kierunek hodowli czy uprawy, a nie wzywać rząd (czyli społeczeństwo) do dopłacania za nadprodukcję.

Z zasady strajki o podwyżki płac są niemoralne z innego powodu. Jak słusznie zauważył Arnold Toynbee¹³, strajkujący okradają tych, co nie mogą strajkować. A to wielka rzesza ludzi. Chodzi o tych, co sami siebie zatrudniają, firmy rodzinne, tych co żyją z rent i emerytur, bezrobotnych, programowo niepracujących, bo np. zajmują się wychowywaniem własnych dzieci, wreszcie tych wszystkich, których strajkowanie nikogo nie zaboli, jak np. pracowników naukowych, pisarzy, różnych twórców, niektórych urzędników (ich strajku nikt by nie zauważył) itd. Polega to na tym, że strajki wymuszające podwyżkę płac powodują także wzrost cen, a ten dotyczy już wszystkich, a nie tylko tych co strajkowali. Strajkujący coś wywalczą, a płacą inni.

Podwyższanie płac powinno się odbywać na tej zasadzie, że pracodawca nie może znaleźć pracowników i wobec tego podwyższa ofertę. Jak komuś nie odpowiada dana stawka wynagrodzenia, niech szuka pracy gdzie indziej. W ten sposób rynek pracy reguluje płace. Oczywiście można ubolewać, że przyjeżdżają jacyś imigranci, Ukraińcy, czy inni i wykonują prace za bezcen, ale to też jest regulacja na zasadzie rynku pracy. Gdy Ukraińcy zaczną uciekać do Niemiec po lepsze zarobki, to również im będziemy musieli podnieść płace w Polsce.

Strajki to wymysł socjalistyczny, uprawiany przez proletariat, związki zawodowe i tych, którzy wiedzą, że bez ich pracy gospodarka stanie. Stawiają pracodawców, a głównie rząd, bo zwykle chodzi o pracowników sektora publicznego, przed sytuacją przymusową. Są z zasady niemoralne.

To, co powyżej, dotyczy strajków o podwyżki płac. Oczywiście strajki polityczne, to co innego. Zwykle mają charakter ponadbranżowy. Są to strajki generalne, o sprawy ogólne, dotyczące wszystkich obywateli. Z dumą wspominamy strajki „solidarnościowe”. Gdy są one w obronie praw człowieka, zasad ustrojowych, moralności publicznej itd. to zastrzeżeń moralnych nie ma.

Inna sprawa, że rząd PiS mógłby podnosić płace w sektorze publicznym, gdyby nie rozdawał pieniędzy jako kielbasę wyborczą. 500+ na pierwsze dziecko, czy trzynastka dla emerytów, żadnej sprawy społecznej nie załatwią, a sprawiają, że rząd zyskuje poparcie na zasadzie populistycznej. Rozdawnictwo zawsze źle się kończy. „Amerykańska demokracja przetrwa do czasu, kiedy Kongres odkryje, że można przekupić społeczeństwo za publiczne pieniądze” twierdził Alexis de Tocqueville¹⁴. Dzisiaj z naszych pieniędzy daje nam PiS. To wzmaga lenistwo. Lepiej zredukować

¹³ *Choose Life: A Dialogue*, 1976, str. 19.

¹⁴ https://pl.wikiquote.org/wiki/Alexis_de_Tocqueville

podatki, bo to mobilizuje do pracy. Dlatego popieram obietnicę redukcji podatku dla najmłodszych pracowników.

Nowy kolonializm

Era kolonialna minęła. Kiedyś państwa europejskie, głównie Anglia, Francja, Hiszpania i Portugalia, ale także Niemcy, Holandia, Belgia i Włochy, podbijały różne kraje egzotyczne i ustanawiały tam swoje rządy. Rządy te polegały na tym, że kraje europejskie czerpały z zasobów naturalnych tych krajów, a dawały w zamian cywilizację europejską, szkolnictwo, służbę zdrowia, wszystko, co dzisiaj określilibyśmy słowami „know-how”. Kraje kolonialne wysyłały do kolonii swoich ludzi w celu zagospodarowywania tych krajów i podnoszenia ich poziomu życia. Sam byłem przedmiotem tych działań. Studiowałem w latach 1954-1958 leśnictwo w Oksfordzie na wydziale, który kształcił przyszłych administratorów lasów kolonialnych. Mieliśmy na wydziale Anglików, którzy szycowali się do służby kolonialnej, ale także ściągniętych z kolonii zdolniejszych tubylców, by wykształcić ich na lokalne kadry do pracy w leśnictwie. Miałem kolegów z Indii, z Cejlonu, z Afryki, z Trynidadu itd. Anglia szycowała kadry do pracy w koloniach, również lokalne. Wszyscy oni odgrywali potem ważne role w usamodzielniających się krajach postkolonialnych. Mogę o sobie powiedzieć, że byłem wykształcony do angielskiej służby kolonialnej w zakresie leśnictwa. Gdy w r. 2000 byłem na kongresie leśnym w Kuala Lumpur (Malezja) z przyjemnością stwierdzałem, że lasy tamtejsze funkcjonują według wzorców, których nas uczono w Oksfordzie w latach pięćdziesiątych.

Potem przyszły czasy wyzwalań się państw trzeciego świata z zależności od europejskich macierzy. Kraje europejskie oddawały władze lokalnym siłom, często kształconym na europejskich uniwersytetach, zachowując tylko interesy gospodarcze, czyli kontynuowaną eksploatację lokalnych dóbr naturalnych. Kopalnie, plantacje, handel itd., pozostawały w rękach dawnych krajów, już nie jako rządców, ale jako przedstawicieli światowego biznesu.

Z reguły uzyskanie niepodległości przez kraje postkolonialne połączone było z obniżeniem poziomu życia, edukacji, służby zdrowia itd. Nowe władze nie bardzo sobie z tym wszystkim dawały radę, szczególnie w Afryce.

Panuje obecnie na świecie przekonanie, że kraje bogate winne pomagać krajom trzeciego świata dogonić poziomem życia do standardów świata zachodniego. Są organizowane liczne przedsięwzięcia pomocowe. Niestety, nie są one za darmo. Do normy dzisiaj należy uzależnianie pomocy od przyjmowania programów redukujących rozrodczość. Świat zachodni, poprzez antykoncepcje i aborcję, ograniczył swój przyrost naturalny i dzisiaj doznając wyludnienia, obawia się inwazji nadmiaru ludności z południa. Wobec tego próbuje ograniczyć rozrodczość Azjatów, Afrykańczyków i Latynoamerykanów promując antykoncepcję, sterylizację i aborcję.

Kiedyś Europa niosła kolonom oświatę. Dziś niesie śmierć.

Afryka się broni. Obianuju Ekeocha wyprodukował film pt. *Strings attached* [Dołączone wymagania], ukazujący jak ta pomoc przychodzi z wymogami antyludnościowymi, pokazany w 2018 r. na ONZ-towskiej sesji o statusie kobiet. Są też i inne pozytywne sygnały. Wiele instytucji świadczących usługi aborcyjne w Afryce musiało zamknąć swe podwoje z powodu ograniczeń wprowadzonych przez rząd Donalda Trumpa w ich finansowaniu.

Uzupełnienie do książki „Mit Piłsudskiego”

Niedawno się dowiedziałem¹⁵, że na mocy rozporządzenia, jakie 26 lutego 1927 r. wydał ówczesny minister spraw wewnętrznych, Felicjan Sławoj Składkowski, „Mazurek Dąbrowskiego” stał się hymnem polskim. Było to już po Zamachu Majowym, za rządów Piłsudskiego. Podkreślam: wybór „Mazurka Dąbrowskiego” na hymn Polski nie odbył się na zasadzie głosowania w Sejmie. Nie było żadnej ustawy, ani żadnej debaty. To rozporządzeniem ministerialnym ustalono hymn Rzeczypospolitej. Warto podkreślić, że w latach dwudziestych do miana hymnu Polski kandydowały przynajmniej cztery pieśni: „Bogurodzica”, „Rota”, „Boże, coś Polskę” i właśnie „Mazurek Dąbrowskiego”. Piłsudczycy nie mieli najmniejszych wątpliwości, że możliwa jest tylko i wyłącznie ta ostatnia opcja i stąd taka, a nie inna decyzja. Chodziło o to, by w tekście nie było odwołania do Boga. Może i nie bez znaczenia jest i to, że zarówno Jan Henryk Dąbrowski, jak i autor tekstu Józef Wybicki byli wolnomularzami.

Jak pisałem w książce, w podobny sposób, dekretem, usunięto z herbu Polski krzyż na koronie orła i wstawiono pięcioramienne gwiazdy na skrzydła.

Kojarzą się te decyzje ze zamianą hymnu Wojska Polskiego z „Bogurodzicy” na „My Pierwsza Brygada”. Dokonał tego dekretem Minister Obrony Narodowej Aleksander Szczygło 15 VIII 2007 r. Wówczas premierem był Jarosław Kaczyński, a prezydentem, czyli zwierzchnikiem Wojska Polskiego, Lech Kaczyński. PiS stale naśladuje sanację.

NOTATKI

List papieża emeryta

W Szwarcwaldzie istnieje prywatna akademie, Gustav Sieverth Akademie, swego czasu założona m.in. przez prof. Józefa Ratzingera. Kiedyś byłem tam na sesji poświęconej teorii ewolucji. Obecnie rektor tej akademii Albrecht Graf von Brandenstein-Zeppelin przysłał mi wraz z życzeniami świątecznymi kopię listu datowanego 27 X 2018 r., jaki otrzymał od papieża emeryta, Benedykta XVI. W liście tym były papież ubolewa nad brakiem w dzisiejszej teologii nauki o wolnej woli i nauki o stworzeniu.

Może warto przypomnieć, że w r. 1989 kardynał Ratzinger jako prefekt Kongregacji ds. Nauki Wiary zwracając się do europejskiej komisji doktrynalnej ubolewał nad „prawie zupełnym zanikiem doktryny stworzenia z teologii”. Dodał ponadto: „Zanik metafizyki idzie ręką w rękę z wyparciem nauki o stworzeniu”.

Widać, że sędziwy papież nie zmienił poglądów.

###

Manifest kard. Müllera

Były prefekt Kongregacji Doktryny Nauki, kardynał Gerhard Müller ogłosił 8 lutego br. swój „manifest wiary” w 7 językach, w tym w polskim. W manifestie tym

¹⁵ <http://www.pch24.pl/katolicki-narod-bez-boga-w-hymnie--czy-to-nie-czas-na-zmiany-.61819,i.html#ixzz5MaTKXrvH>

odnosi się do najbardziej dyskutowanych dziś problemów Kościoła. Przypomina, że Bóg pragnie, by wszyscy wyznawali Trójcę Św., w tym Jezusa jako Boga, a nie jakiegoś proroka (to uwaga pod adresem muzułmanów) i ustanowiony przez Niego Kościół szafujący sakramenty (to krytyka muzułmańsko-katolickiej deklaracji podpisanej przez papież Franciszka, w której jest mowa o tym, że Pan Bóg życzy sobie pluralizmu religijnego). Müller odrzuca udostępnianie Komunii św. żyjącym w niesakramentalnych związkach (to pod adresem kontrowersji wokół adhortacji *Amoris laetitia*), małżonkom niekatolickim (to uwaga dla praktyk w Niemczech), osobom z grzechem ciężkim; apeluje o korzystanie ze spowiedzi (o czym się często zapomina) i przypomina, że to obowiązek co najmniej raz do roku. Broni celibatu księży (to uwaga wobec zamiaru wyświęcania *virii probati*), odrzuca święcenie kobiet (to uwaga wobec planów wyświęcania diakonis). Upomina się o przestrzeganie prawa moralnego (czyli odrzuca modny dziś relatywizm). Przypomina o istnieniu piekła (co świat dzisiejszy wolałby zapomnieć). Wzywa duchowieństwo, by nie zajmowało się modnym dziś politykowaniem, tylko nauczaniem prawd wiary i moralności. Bogato cytuje Katechizm Kościoła Katolickiego.

W napařtku zawarte jest wszystko, co gnębi dziś Kościół Boży. Nie dziwi, że Müller zaraz został zaatakowany przez modernistycznego kardynała Waltera Kaspera.

###

Za duzo się modlą

Zakon Franciszkanów Niepokalanej (FFI) z Frigento we Włoszech, odłam Franciszkanów konwentualnych, został rozmontowany. Powstał on w 1970 r. z inicjatywy dwóch zakonników. Jan Paweł II w 1998 r. podniósł zakon do rangi Instytutu Życia Religijnego na prawach pontyfikalnych. Mają domy w 11 krajach. Obecnie kardynał João Braz de Aviz, prefekt kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego nie był zadowolony, że w tym zakonie odprawiano Mszę trydencką i inne tradycyjne praktyki religijne. Usunął przełożonych i umieścił założyciela zgromadzenia 81-letniego o. Stefano Maria Manelli w areszcie domowym. Pozostałych przełożonych odesłał do odległych domów zgromadzenia. Zakonowi przysłano komisarza o. Fidenzio Volpi, który okazał się wrogim charyzmem zgromadzenia. Odwołanie się braci do papieża Franciszka nic nie dało. Seminarium i wydawnictwo książkowe zostały zamknięte. Większość braci opuściła zgromadzenie szukając schronienia w innych diecezjach. Pozwolenie na mszę trydencką dawane jest tylko okazjonalnie. Jedyne zarzut jaki im postawiono, to to, że są za bardzo tradycyjni.

Podobny los spotkał Małe Siostry Marii, Matki Zbawiciela posiadające kilka domów we Francji. Opiekują się pensjonariuszami domów starców. Noszą habity z zakrytymi włosami. Postawiono im zarzut, że za duzo się modlą, są za bardzo „klasyczne” i nie idą za duchem czasu. Kardynał de Aviz usunął ich przełożoną i kierowniczkę nowicjatu oraz przysłał komisarycznie trzy siostry pod przywództwem s. Geneviève Médevielle, chodzącej w stroju cywilnym, krótko ostrzyżoną. Twierdzi, że nie krytykuje charyzmy sióstr (opieka nad starcami), ale sposób w jaki żyją. Siostrom zarzuca się tradycyjny autorytaryzm. Zabroniono im słuchać Mszy św. trydenckiej. Odwołując się do ślubu posłuszeństwa, zażądano od nich, by zaakceptowały s.

Mèdevielle jako przełożoną, albo opuściły zakon. Zdecydowana większość wybrała tę drugą opcję¹⁶.

Biskup Gunn z Munster zapowiedział, że nie lubi kleryków typu przed-soborowego (Vaticanum II) i takich nie będzie wyświęcał na księży. W seminarium w Ushaw w Anglii (obecnie zamknięte z braku powołań) ponoć zabraniano klerykom modlić się z pobożnie złożonymi rękoma. Klerycy potajemnie w celach modlili się na różańcu i czytali książki teologiczne Józefa Ratzingera¹⁷.

###

Deklaracja z islamem

W czasie pobytu papieża Franciszka w Abu Dhabi, podpisał on z wielkim imamem Kairu wspólną deklarację o potrzebie pokoju na świecie. Deklaracja jest bardzo dobra z wyjątkiem jednego zdania, gdzie jest mowa o tym, że wielość religii jest zgodna z wolą Bożą. Biskup Atanazy Schneider z muzułmańskiego Kazachstanu, w czasie wizyty *ad limina* w Watykanie, spytał papieża, jak należy interpretować to zdanie. Papież powiedział mu i **pozwolił to ogłosić**, że chodzi o to, iż Bóg dopuszcza wielość religii, jak dopuszcza grzech¹⁸. To ważne uzupełnienie!

###

Ważne filmy

W USA pojawiły się ważne i szeroko oglądane filmy. *Gosnell: the Trial of America's Biggest Serial Killer* (Gosnell: proces największego seryjnego mordercy Ameryki) to film o aborcjoniście przyłapanym na mordowaniu dzieci, które przeżyły procedurę aborcyjną. Drugi film to *Unplanned* (Nieplanowane) o kierownicze kliniki aborcyjnej, która przeżyła nawrócenie i obecnie jest aktywistką ruchu za życiem. Czy filmy te dotrą do Polski?

###

Łaski pełna

Niepokojąca jest wypowiedź papież Franciszka z 21 grudnia 2018 r. do pracowników Watykanu. Powiedział on: „Matka Boża i święty Józef! Tak, tak, ale nie sądzmy, że było im łatwo; **święci się nie rodzą**, stają się nimi i to także ich dotyczy”. Jeżeli chodzi o św. Józefa to zgoda, wykazywał cnoty heroiczne. Ale Matka Boża była świętą zawsze, Niepokalanie Poczęta, a więc i urodzona świętą. Czyż nie tak uczy nas katechizm?

###

Nowy chrzest ?

Transgenderyzm wchodzi do liturgii. Kościół anglikański wprowadził ceremoniał nadania nowego imienia osobom zmieniającym płeć. Podobny jest do chrztu. Obejmuje błogosławieństwo, pomazanie olejem i pokropienie wodą¹⁹.

¹⁶ <https://www.lifesitenews.com/news/conservative-order-of-nuns-on-verge-of-destruction-following-vatican-interv?utm>

¹⁷ <https://www.lifesitenews.com/blogs/why-do-bishops-fear-young-traditionalists?utm>

¹⁸ <https://www.lifesitenews.com/news/bishop-schneider-extracts-clarification-on-diversity-of-religions-from-pope-francis-brands-abuse-summit-a-failure>

¹⁹ <https://www.lifesitenews.com/news/church-of-england-introduces-baptism-style-ceremony-for-gender-transitions?utm>

###

Tradycjonalistyczna blokada

6 grudnia 2018 r. na zebraniu EU Employment, Social Policy, Health and Consumer Affairs Council (EPSCO) (agencji unijnej od spraw zatrudnienia itd.) Polska i Węgry zablokowały wprowadzenie obowiązkowej niedyskryminacji osób LGBTIQ. Okazuje się, że można w Unii bronić normalności! Oby tak dalej.

Pod koniec lutego 2019 r. w ONZ próbowano wprowadzić do dokumentu Komisji Rozwoju Społecznego sformułowanie „prawa seksualne i reprodukcyjne” (= aborcja) i „różnorodność małżeńską” (= homoseksualne „małżeństwa”). Zablokowały to kraje afrykańskie, a z nimi Polska i Węgry.

10 grudnia 2018 r. w Marrakeszu na konferencji ONZ 164 kraje z Watykanem włącznie podpisały dokument wspierający imigrację, a także zakazujący prasowych wypowiedzi dyskryminacyjnych wobec imigrantów. Ale dokument nie jest wiążący. Następujące kraje nie podpisały go: USA, Australia, Austria, Czechy, Dominikana, Węgry, Łotwa, Polska i Słowacja, a Brazylia wycofała swój podpis w styczniu, gdy prezydent Bolsonaro objął rządy. Dalsze 7 krajów pozostaje niezdecydowane.

###

Communio veritatis

Pod tą nazwą powstała w diecezji Paderborn w Niemczech grupa księży broniących tradycyjnych katolickich wartości. Apelują oni do kardynała Reinharda Marxa, by ustąpił z funkcji przewodniczącego episkopatu Niemiec skoro uznaje sakramenty za własność prywatną podlegającą „duchowi czasu”. Ma to związek ze zgodą na udostępnianie Komunii Św. protestantom. *Communio veritatis*, ma też pretensje do Marxa, że odrzuca pojęcie „chrześcijańskiego Zachodu”, krytykuje wieszanie krzyży w urzędach w Bawarii oraz, że schował swój własny krzyż, gdy przebywał na górze świątynnej w Izraelu (by nie gorszyć Żydów)²⁰.

###

Oksfordzcy anglikanie

W anglikańskiej diecezji Oxford 104 duchownych wystosowało list do swoich biskupów protestując przeciwko polityce sprzyjającej nurtowi LGBT. Biskupi zalecają wyświęcanie osób homoseksualnych, udzielania im chrztów, dopuszczanie do uczestnictwa w wieczerzy pańskiej oraz błogosławienie związków jedнопłciowych. Protestujący grożą, że przeniosą się pod inne kierownictwo duchowe²¹.

###

Norwescy luteranie

Luterański episkopat Norwegii wydał oświadczenie, w którym przeprosza za wcześniejsze krytykowanie aborcji. Twierdzą, że aborcja jest korzystna dla zdrowia kobiet, bo zapobiega nielegalnym aborcjom²².

²⁰ <https://www.lifesitenews.com/blogs/priests-call-on-cdl.-marx-to-resign-as-german-bishops-head-for-abusing-spir?utm>

²¹ <https://www.lifesitenews.com/news/over-100-anglican-clergy-critical-of-their-bishops-lgbt-guidance-threaten>

²² <https://www.magnapolonia.org/luteranscy-biskupi-przepraszaja-za-krytyke-aborcji-i-uznaja-ja-za-korzystna-dla-zdrowia-kobiety/>

###

Trojaczki

Matka, która zdecydowała się na zapłodnienie *in vitro*, po kilku latach prób poczęcia dziecka w sposób naturalny, była w szoku, gdy dowiedziała się, że spodziewa się trojaczków. Jednak to nie liczba dzieci wprawiała ją w osłupienie, ale ustalenia lekarzy, że dwoje dzieci zostało poczętych naturalnie²³. Nigdy nie należy rezygnować z prób naturalnego poczęcia!

###

Aborcja dla mężczyzn

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) orzekła, że w sprawie aborcji nie powinno być dyskryminacji płciowej. Niektórzy mężczyźni (a konkretnie kobiety, które sądzą, że są mężczyznami) też mogą zajść w ciążę i dla nich też powinna być dostępna aborcja²⁴.

###

Przeszczep macicy

Udał się przeszczep macicy i kobieta, która jej nie miała, urodziła dziecko (z *in vitro*). Teraz rozważa się przeszczepianie macic transgenderowym mężczyznom, by i oni mogli rodzić dzieci. Podobno operacja jest prosta²⁵.

###

Horror in vitro

Anonimowa dawczyni jaj z Kalifornii, dwaj dawcy nasienia (para homoseksualna z Anglii), surogatka z Kanady udostępniła łono i mamy bliźniaki posiadające różnych ojców²⁶. Jest to handel dziećmi. Co jeszcze da się wymyślić?

###

Komórki pluripotencjalne

Firma biotechnologiczna (Cellular Engineering Technology CET) i Medyczny Instytut Badawczy im Jana Pawła II (JP2MRI), wraz z Uniwersytetem Iowa, USA, ogłosiły (w periodyku *Regenerative Medicine*) sukces w produkcji komórek pluripotencjalnych z krwi pępkowej i obwodowej. Dotychczas produkowano je tylko z tkanek embrionalnych, czyli z zabijanych dzieci, czy to w procedurze aborcyjnej, czy też w ramach zapłodnień *in vitro*. Oznacza to, że można w sposób etyczny uzyskać te komórki potrzebne w leczeniu regeneracyjnym, również raka²⁷.

###

Tradycjoniści

W USA przeprowadzono sondaż (na 1773 respondentach) porównujący tych, co chodzą na Mszę trydencką, z tymi, co chodzą na Mszę nowego rytu. Ci pierwsi w 2%

²³ <https://www.thesun.co.uk/fabulous/8231302/ivf-miracle-natural-triplets-sex-ban/>

²⁴ <https://www.lifesitenews.com/news/world-health-organization-claims-men-can-and-should-have-abortions-too?utm>

²⁵ <https://www.lifesitenews.com/blogs/this-transgender-mass-delusion-will-end-when-enough-people-simply-refuse-to>

²⁶ <https://jedenznas.pl/bliznieta-od-dwoch-roznych-ojcow/>

²⁷ <https://www.lifesitenews.com/news/catholic-research-org.-creates-ethical-safe-pluripotent-stem-cells?utm>

popierają antykoncepcję, podczas gdy ci drudzy w 89%, aborcję 1% vs. 51%, „małżeństwa” homoseksualne 2% vs. 67%, chodzą co niedzielę na Mszę św. 98% vs. 25%, dają na tacę 6% swoich dochodów vs. 1,2%, mają średnio 3,6 dzieci vs. 2,3. W USA ponoć ok. 100 000 katolików chodzi na Msze trydenckie²⁸. W nich nadzieja dla Kościoła!

Spis rzeczy

Różaniec	1
Wybory do Parlamentu Europejskiego	2
Przedsiębiorstwo Holocaust	3
Homoseksualizm w Kościele	4
Niemoralność strajków	9
Nowy kolonializm	10
Uzupełnienie do książki „Mit Piłsudskiego”	11
NOTATKI: List papieża emeryta 11, Manifest kard. Müllera 11, Za dużo się modlą 12, Deklaracja z islamem 13, Ważne filmy 13, Łaski pełna 13, Nowy chrzest? 13, Tradycjonalistyczna blokada 14, <i>Communio veritatis</i> 14, Oksfordzcy anglikanie 14, Norwescy luteranie 14, Trojaczki 15, Aborcja dla mężczyzn 15, Przeszczep macicy 15, Horror <i>in vitro</i> 15, Komórki pluripotencjalne 15, Tradycjonałiści 15.	

Opoka w Kraju w internecie: <http://opoka.giertych.pl>
Opoka w Kraju jest rozsyłana za darmo do osób, które chcą, by ją miały, w tym do wszystkich polskich biskupów. Osobom, które mi pomagają i dzięki którym wzrasta krąg moich odbiorców, wyrażam serdeczne Bóg zapłać – pozostaną anonimowe. Wszystkich zachęcam do przedruków, do powielania pisma i handlowania nim. Ta praca jest dla mnie największą pomocą. Prenumeraty nie prowadzę. Maciej Giertych

²⁸ <https://www.lifesitenews.com/blogs/huge-majority-of-traditional-mass-attendees-reject-contraception-abortion-gay-marriage?utm>